



BIBLIOTHECA
UNIVERSITATIS
CRACOVENSIS

20015

musicalia



KOLENDY

z melodyjami do śpiewu i harmoniją
na organy lub fortepian

opracował i wydał

Ksiądz Kazimierz Grabowski.

Własność Autora.



SKŁAD GŁÓWNY

w Księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

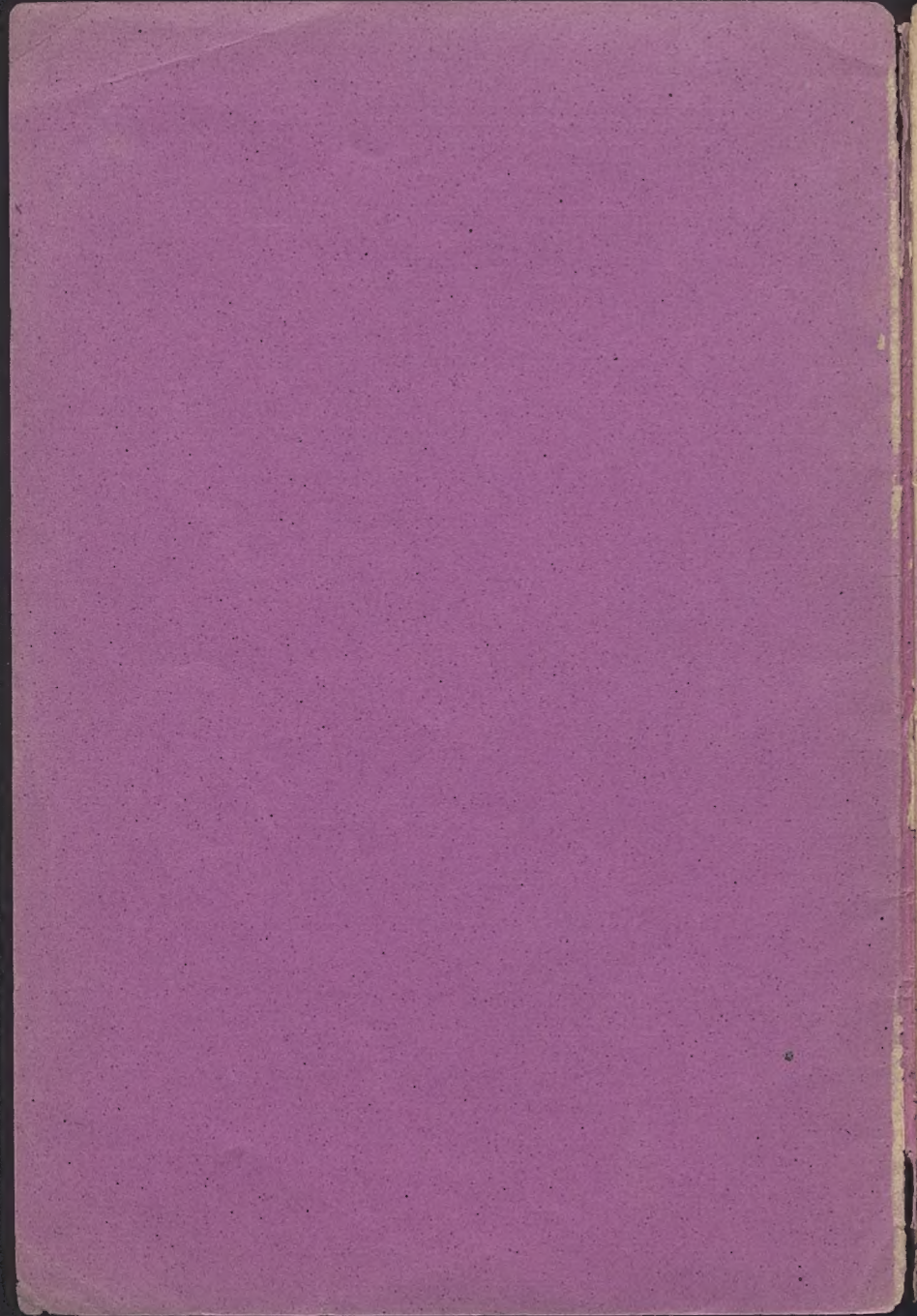
G. Gebethnera i Sp. w Krakowie.

P Ł O C K

Druk K. Miecznikowskiego.

1904.





KOLENDY

z melodyjami do śpiewu i harmoniją
na organy lub fortepian

opracował i wydał

Ksiądz Kazimierz Grabowski.



P Ł O C K

Druk K. Miecznikowskiego.

1904.

APPROBATUR

Kielcis 25 Januarii (7 Februarii 1902 anno.

Officialis Praelatus Cathedralis **Fr. Brudzyński.**

Cancellarius *Sac. B. Czerkiewicz.*

„Kolendy z melodjami“.

№ 314.

О Д О Б Р Е Н О:

г. КѢльцы 25 Января (7 Февраля) 1902 г.

Официаль Каѳедральный Прелать **Ко. Брудзинский.**

Регенсъ Консисторіи *Кс. Б. Черкевичъ.*

20015

I Mus.

Дозволено Цензурою.

Варшава, 24 Іюня 1903 года.



KZ 1969 m 47

*Jasnie Wielmożnym
Kollatorom i Dobrodziejom
Kościoła Moskorzewskiego
Augustowi St. i Maryi
z Margrabiów Wielopolskich
Nr. Potockim*

*co dowód najgłębszego szacunku
kolendy te poświęca
Proboszcz Moskorzewski
Ksiądz Kazimierz Grabowski.*

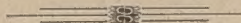
8141. Jac.

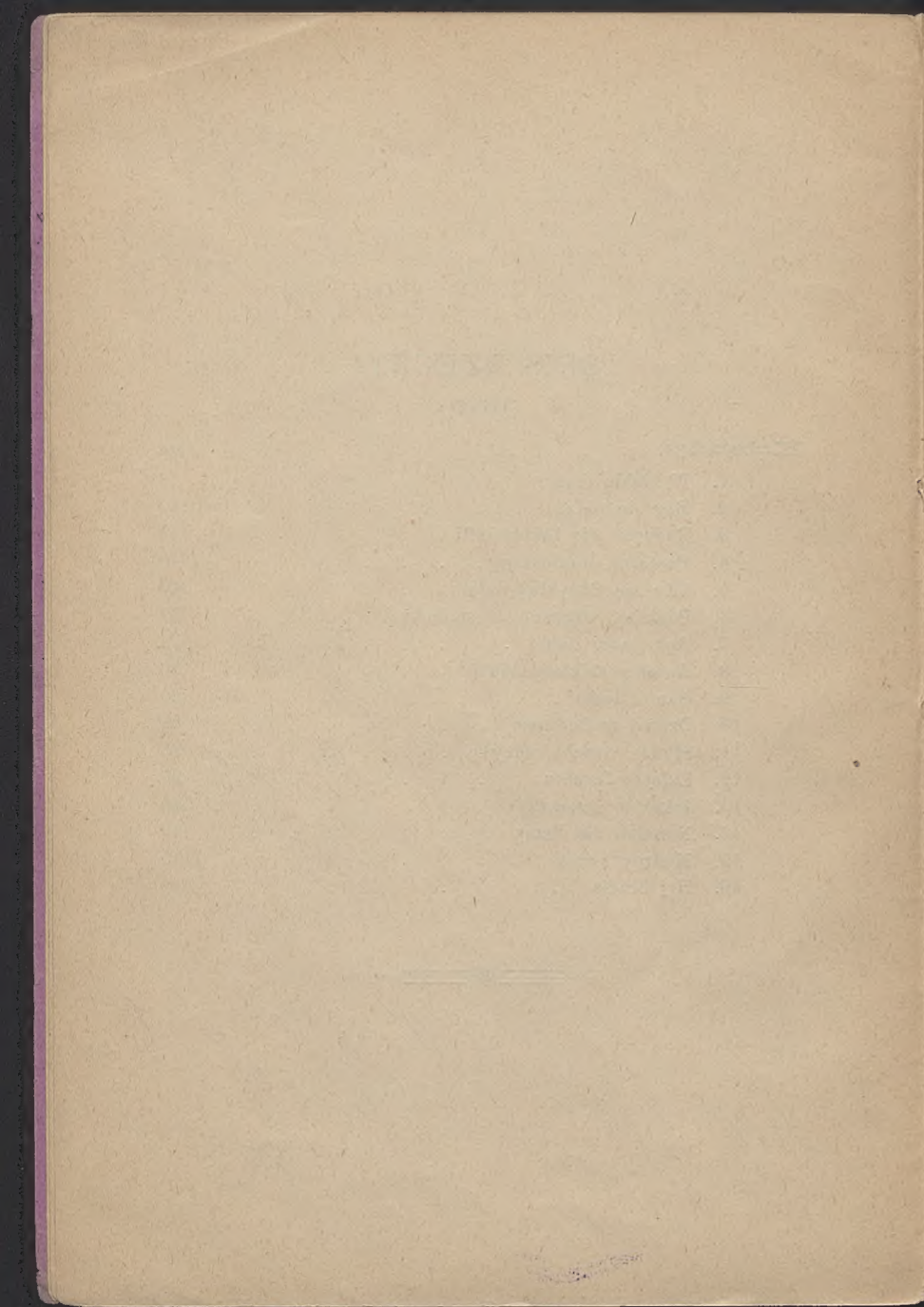
SPIS RZECZY.



Kolendy:

	Str.
1. W żłobie leży	7
2. Bóg się rodzi.	10
3. Radujcie się bracia mili	13
4. Pasterze pospieszają	15
5. Gdy się Chrystus rodzi	19
6. Pójdźmy wszyscy do stajenki	22
7. Ach ubogi żłobie	24
8. Anioł pasterzom mówił	26
9. Pan z nieba	29
10. Dzisiaj w Betlejem	32
11. Słyszę z nieba muzykę	35
12. Lulajże Jezuniu	37
13. Jakaż to gwiazda	40
14. Narodził się Jezus	43
15. Mędrcy świata	45
16. Hej bracia	48

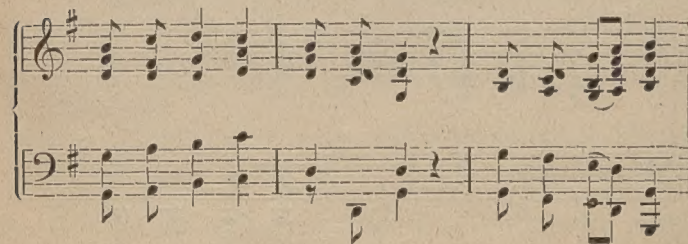
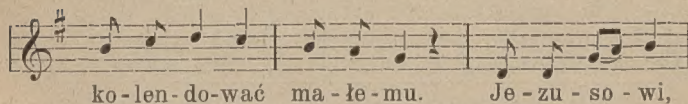
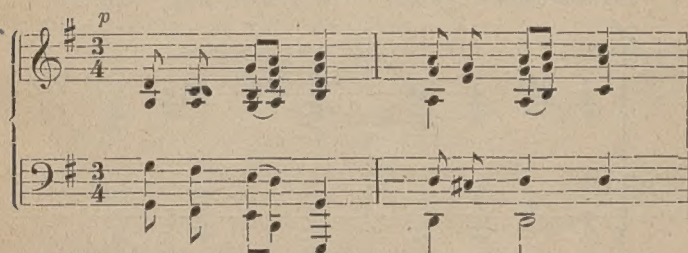
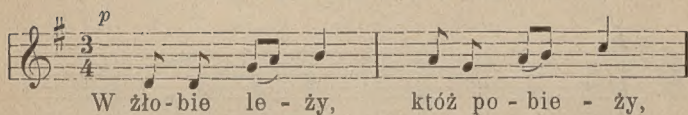


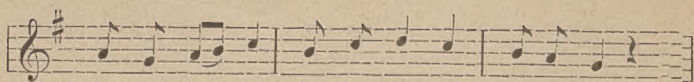


PIEŚNI NA BOŻE NARODZENIE.

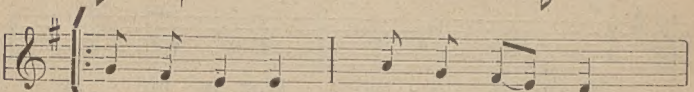
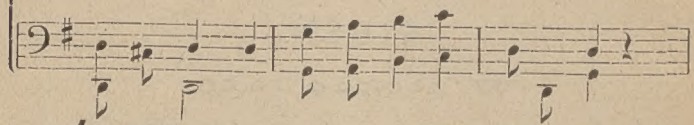
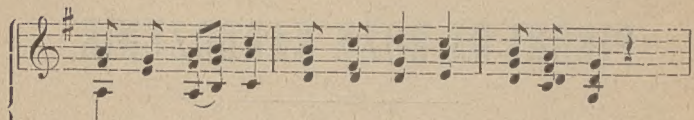
PIEŚŃ.

W żłobie leży.

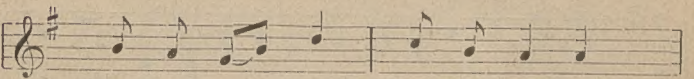
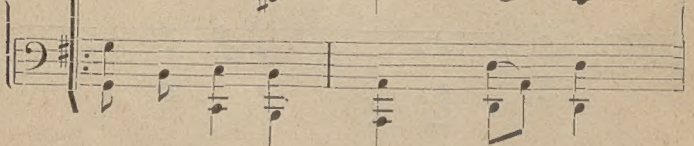
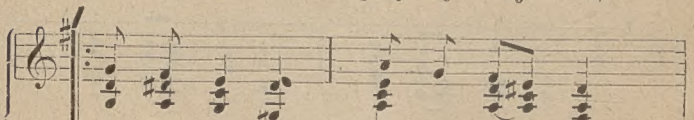




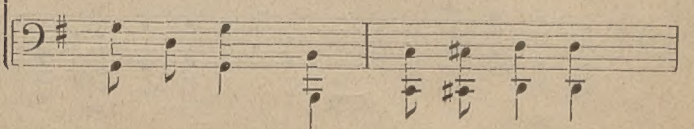
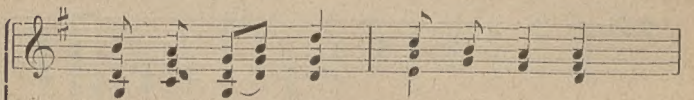
Chry-stu-so - wi, dziś do nas ze - sła-ne-mu.

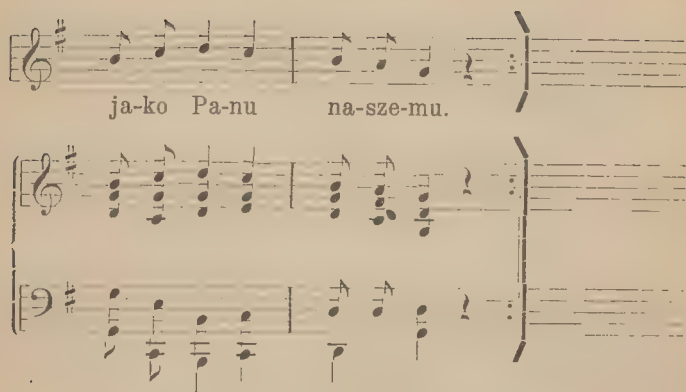


Pa-stusz - ko - wie przy - by - waj - cie,



Je - mu wdzię - cznie za - śpie-waj - cie,





2. My zaś sami z piosneczkami — Za wami pospieszymy; — A tak tego małego — Niech wszyscy zobaczymy: — Jak ubogo narodzony, — Płacze w stajni położony, — Więc go dziś ucieszymy.

3. Najprzód tedy niechaj wszędy — Zabrzmi świat w wesołości, — Że posłany, nam jest dany — Emmanuel w nizkości; — Jego tedy przywitajmy, — Z Aniołami zaś śpiewajmy: — Chwała na wysokości!

4. Witaj Panie! — Cóż się stanie, — Że rozkoszy niebieskie; — Opuściłeś, a zstąpiłeś — Na te nizkości ziemskie? — „Miłość moja to sprawiła, — By człowieka wywyższyła — Pod nieba Empirejskie!

5. Czem w żłóbeczku nie w łóżeczku, — Na siankuś położony? — Czem z bydlęty nie z panięty, — W stajni jesteś złożony? — „By człek sianu przyrównany, — Grzesznik bydlęciem nazwany, — Przemennie był zbawiony.

6. Twoje państwo i poddaństwo — Jest świat cały o Boże; — Tyś polny kwiat, czemuż Cię świat — Przyjąć nie chce, choć może? — „Bo świat doczesne wolności — Zwykł kochać, mnie zaś z swej złości — Krzyżowe ściele łoże.

7. W Ramie głosy pod niebiosa — Wzbijają się Racheli, — Gdy swe syny bez przyczyny — W krwawej widzi kąpieli! — „Większe mnie dla nich kąpanie, — W krwawym czeka oceanie, — Zkąd Niebo będą mieli.

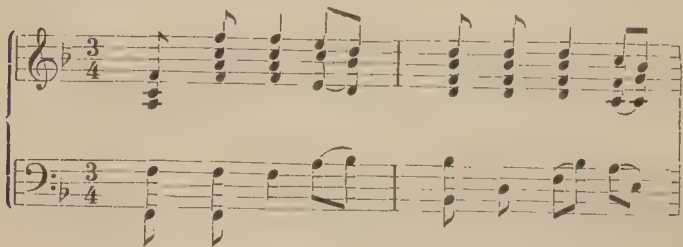
8. Trzej Królowie, Monarchowie — Wschodni kraj opuszczają: — Serc ofiary z trzema dary — Tobie Panu oddają; — Darami się kontentujesz — Bardziej serca ich szacujesz, — Za co niech Niebo mają. Amen.

PIEŚŃ.

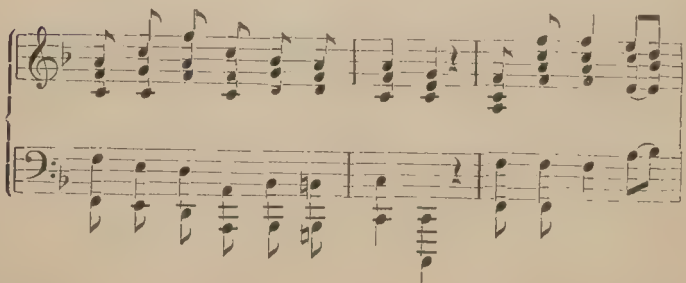
Bóg się rodzi.



Bóg się ro - dzi, moc tru - chle - je,

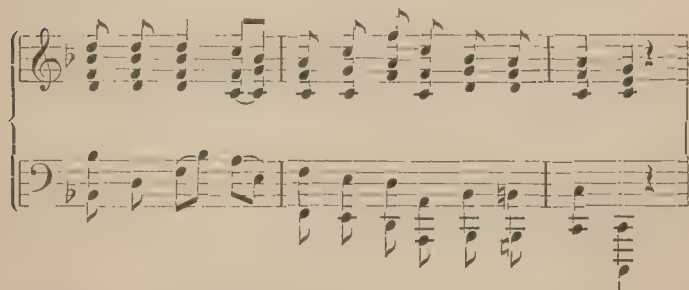


Pan niebiosów ob-na - żo-ny. O-gień krzepnie





blask ciemnie-je ma gra-ni-ce nie-skoń-czo - ny.



Wzgardzony, o - kry - ty chwałą, śmiertel - ny, Król



nad wie-ka-mi, A Sło - wo Cia - łem się sta - ło





i miesz-ka - ło mię-dzy na-mi.



2. Cóż masz Niebo nad ziemiany! — Bóg porzucił
szczęście twoje, — Wszedł między lud ukochany, — Dzielać
z nim trudy i znoje: — Nie mało cierpiał nie mało, —
Żeśmy byli winni sami, — A słowo ciałem się stało —
I mieszkało między nami.

3. W nędznej szopie urodzony, — Żłób Mu za
kolebkę dano, — Cóż jest, czem był otoczony! — Bydło,
pasterze i siano, — Ubodzy! was to spotkało, — Witac go
przed bogaczami; — A słowo Ciałem się stało — I mieszka-
ło między nami.

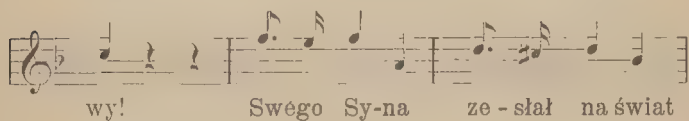
4. Potem i króle widziani — Cisną się między
prostotą, — Niosąc dary Panu w dani, — Mirę, kadzidło
i złoto, — Bóstwo to razem zmięszalo — Z wieśniaczemi
ofiarami, — A słowo Ciałem się stało — I mieszkało
między nami.

5. Podnieś rękę Boże Dziecię, — Błogosław Ojczyz-
nę miłą: — W dobrych radach w dobrym bycie, — Wspie-
raj jej siłę swą siłą, — Dom nasz i majątność całą, —
I twoje wioski z miastami! — A słowo Ciałem się stało —
I mieszkało między nami. Amen.



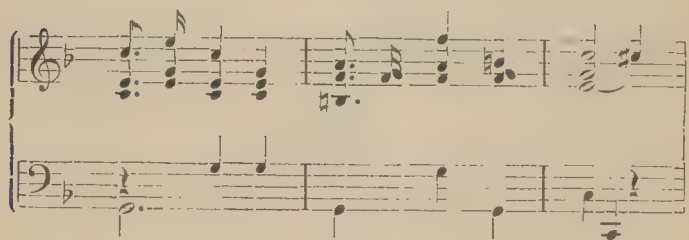
PIEŚN.

Radujcie się bracia mili.

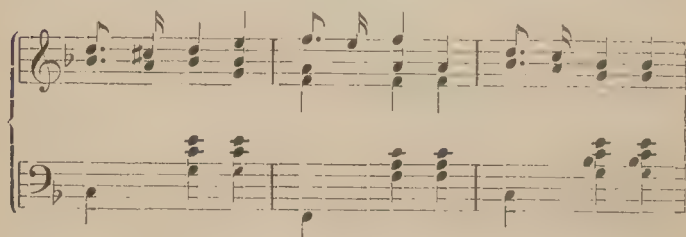




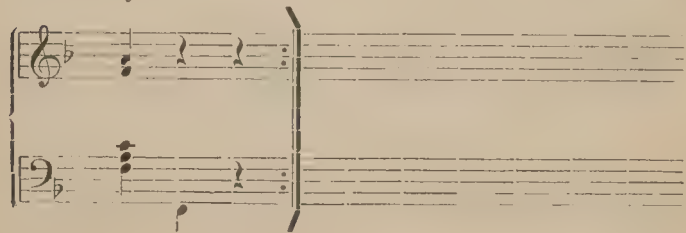
w żłobku małym na sian - ku le - ży,



choć nasz Zbawca wpośród by-dłał biednych paste-



rzy.

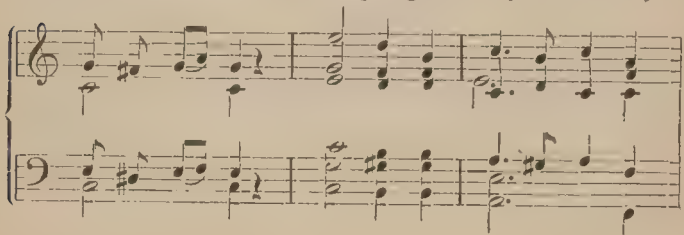
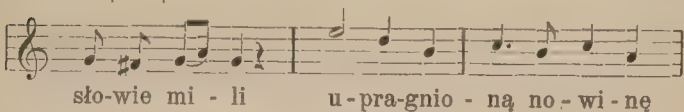
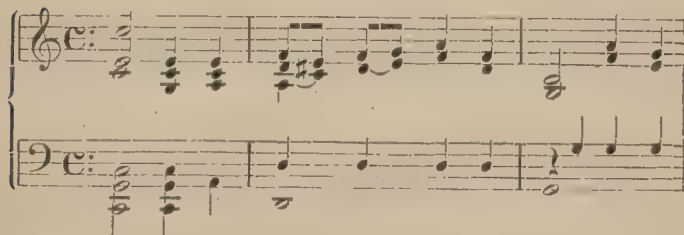
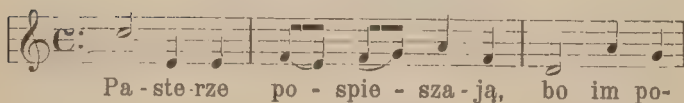


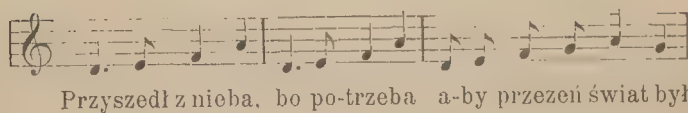
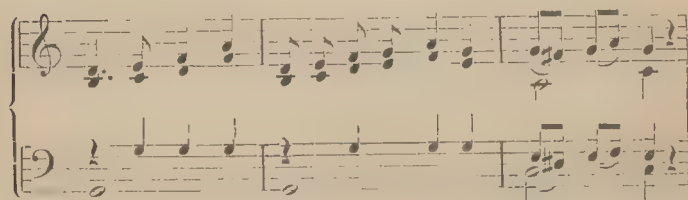
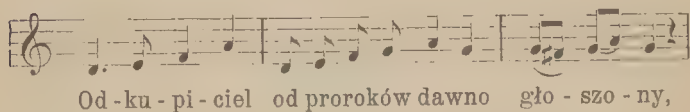
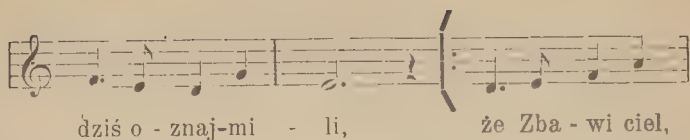
2. Nie na puchach ani w złocie, ani w purpurze, — Zimno cierpi Pan Bóg dla nas, w ludzkiej naturze. — Przyszedł na świat, by wybawić nas ludzkie plemię — Z mocy grzechu, przez to zesłał radość na ziemię.

3. Spełniły się obietnice od Boga dane, — Gdy to dziecko dla nas nędznych z nieba zesłane. — Przy Dziecinie Matka Jego, Panna Marya. — I opiekun, starzec święty, Józef, lilija. Amen.

PIEŚŃ.

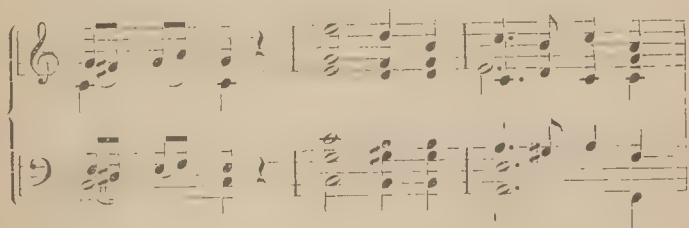
Pasterze pospieszają.



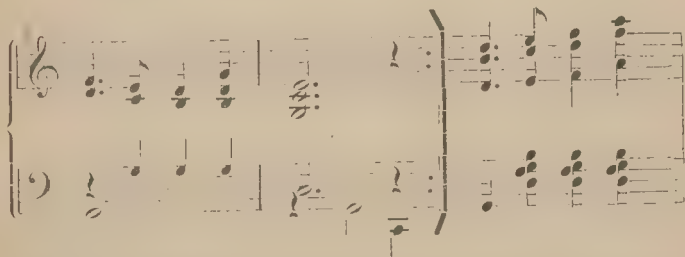




zba - wio - ny. Chwa - ła na wy - so - ko - ści



bądź ci o Bo - że!





PIEŚŃ.

Gdy się Chrystus rodzi.

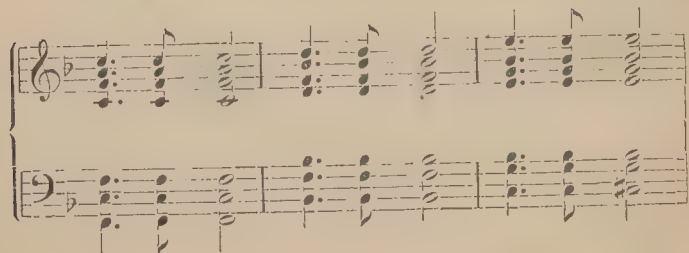
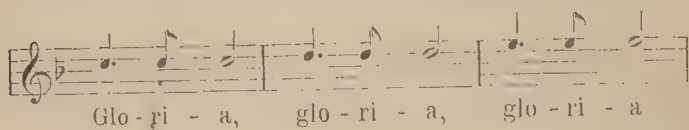
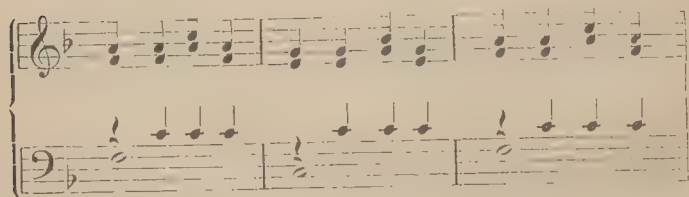
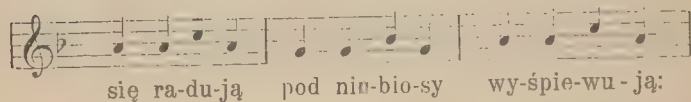
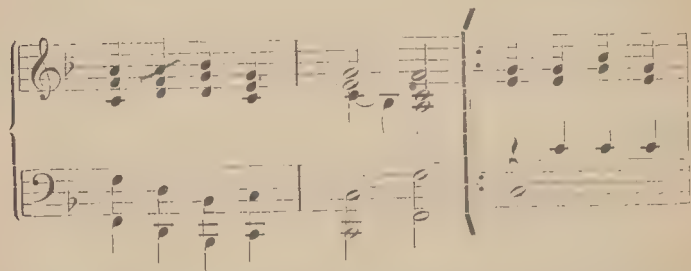
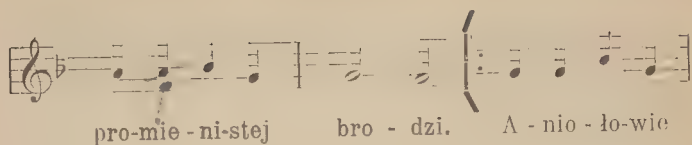


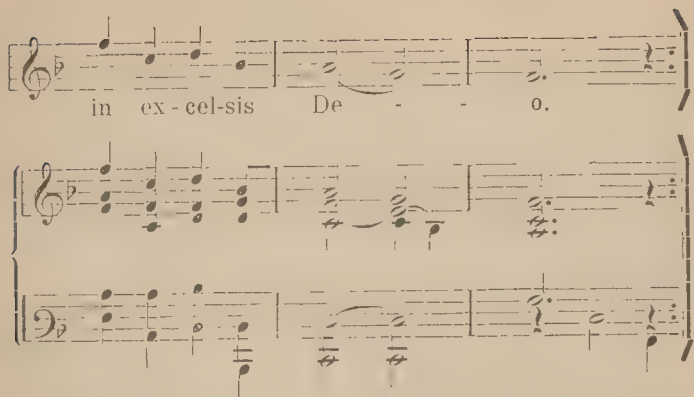
Gdy się Chrystus ro - dzi i na świat przy-



cho - dzi, ciem-na noc w ja - sno - ści







2. Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strze-
gli, — Aby do Betleem czempredzej pobiegli, — Bo się na-
rodził Zbawiciel, wszego świata Odkupiciel, — Gloria,
gloria, gloria in excelsis Deo!

3. O niebieskie duchy i posłowie nieba, — Po-
wiedzcież wyraźniej, co nam czynić trzeba, — Bo my nie
nie pojmujemy, ledwo od strachu żyjemy, — Gloria, gloria,
gloria in excelsis Deo!

4. Idźcie do Betleem, gdzie Dziecię zrodzone, —
W pieluszki powite, w żłobie położone; — Oddajcie Mu
pokłon Boski, On osłodzi wasze troski, — Gloria, gloria,
gloria in excelsis Deo!

5. A gdy pastuszkowie wszystko zrozumieli, —
Zaraz do Betleem spiesznie pobieżeli, — I tak zupełnie
zastali, jak im Anieli zeznali, — Gloria, gloria, gloria
in excelsis Deo!

6. Stanąwszy na miejscu, pełni zadumienia, —
Iż się Bóg tak zniżył do swego stworzenia, — Padli
przed Nim na kolana i uczcili swego Pana, — Gloria,
gloria, gloria in excelsis Deo!

7. Nareszcie gdy pokłon Panu już oddali, —
Z wielką wesołością do swych trzód wracali, — Że się
stali być godnymi, Boga widzieć na tej ziemi, — Gloria,
gloria, gloria in excelsis Deo! Amen.

PIEŚŃ.

Pójdźmy wszyscy do stajenki.



Pójdźmy wszyscy do sta-jen - ki do Je - zu - sa



i Pa-nien-ki, Po-wi-taj - my Ma - leń-kie-go



i Pa-nien-kę, Ma-tkę Je-go. Po - wi-taj-my





Ma - leń-kie-go i Pa-nien-kę, Mat-kę Je-go.



2. Witaj Jezu ukochany, — Od Patryarchów cze-
kany, — Od Proroków ogłoszony, — Od narodów upra-
gniony.

3. Witaj dziecineczko w żłobie, — Wyznajemy
Boga w Tobie, — Coś się narodził tej nocy, — Byś nas
wyrwał z czarta mocy.

4. Witaj Jezu nam zjawiony, — Witaj dwakroć
narodzony: — Raz z Ojca przed wieków wiekiem, — A teraz
z Matki, Człowiekiem.

5. Któż to słyszał takie dziwy, — Tyś Człowiek
i Bóg prawdziwy, — Ty łączysz w Boskiej osobie, — Dwie
natury różne sobie.

6. Tyś świat stworzył, a świat Ciebie — Nie
poznał, mając wśród siebie: — Idziesz dla jego zbawie-
nia, — On Ci odmawia schronienia.

7. Za to u świata ubogich, — Ale w oczach Two-
ich drogich — Pastuszków, którzy czuwali, — Wzywasz,
by Cię przywitali.

8. O szczęśliwi pastuszkowie, — Któż radość waszą
wypowie, — Czego ojcowie żądali, — Wyście pierwsi
oglądali.

9. Obietnica w raju dana, — Dziś została wykona-
na, — Boże! jakżeś miłosierny, — W darach hojny, w sło-
wach wierny.

10. Takeś świat ten umiłował, — Iżeś Syna nie żałował; — Zesłałeś Go na cierpienia, — Od samego narodzenia.

11. O Jezu nasze kochanie — Czemu nad niebios mieszkanie, — Przekładasz nędzne ubóstwo — I wyniszczasz swoje Bóstwo.

12. Miłości to Twojej dzieło, — Z miłości początek wzięło; — Byś nas zrównał z Aniołami — Poniżasz się między nami.

13. Spraw to Jezu, Boskie dziecię, — Niech Cię kochamy nad życie; — Niech miłością odwodzimy, — Miłość, której doznawamy.

14. Święta Panno Twa przyczyna — Niech nam wyjedna u Syna, — By to Jego narodzenie, — Zapewniło nam zbawienie. Amen.

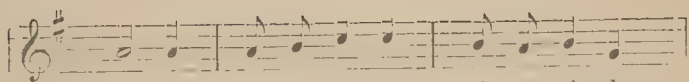
PIEŚN.

Ach ubogi żłobie.

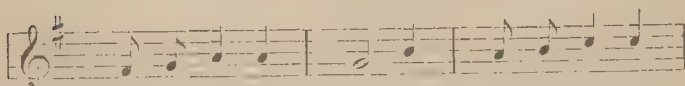
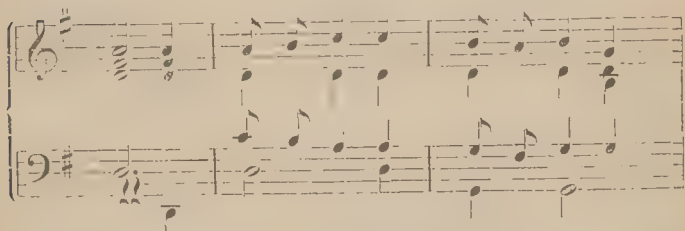


Ach-u - bo - gi żło' - bie, cóż ja wi - dzę

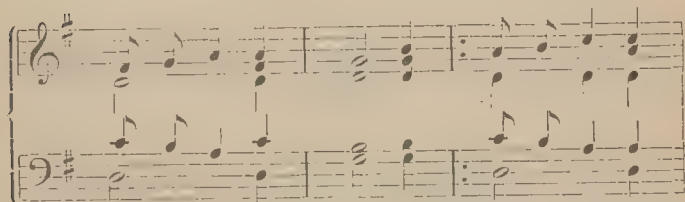




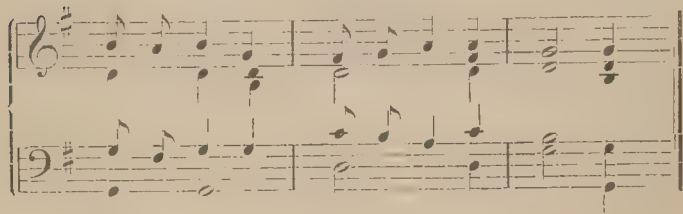
w to - bie; droż-szy wi-dok niż ma nie - bo



w ma - leń-kiej o - so - bie; droż-szy wi-dok



niż ma nie-bo w ma-leń-kiej o - so - bie.



2. Zbawicielu drogi, takżeś to ubogi, — Opuściłeś śliczne niebo, obrałeś barłogi.

3. Czyżes nie mógł sobie, w największej ozdobie—Obrac pałacu drogiego, nie w tym leżeć żłobie.

4. Gdy na świat przybywasz, grzechy z niego zmywasz, — A na zmycie tej sprośności gorzkie łzy wylewasz.

5. Któż tu nie struchleje, wszystek nie zdretnieje—Któż Cię widząc płaczącego, łzami się zleje.

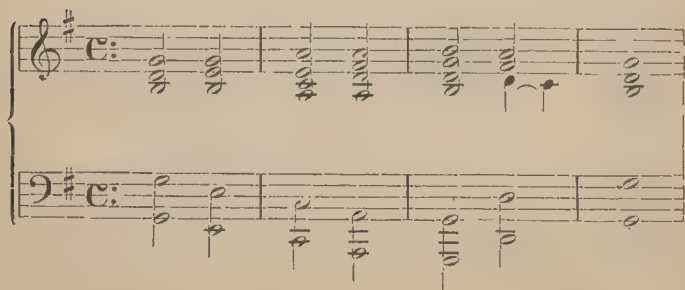
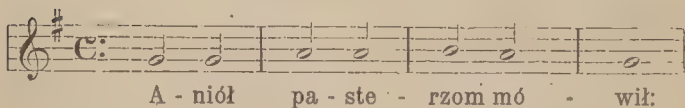
6. Przed Tobą padamy, czołem uderzami, — Witając Cię w tej stajence między bydłętami.

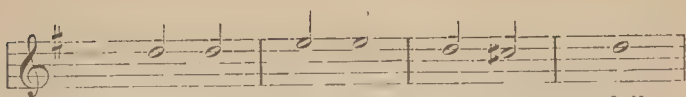
7. Zmiłuj się nad nami, obmyj z grzechów łzami,—I przyjmij serca skruszone, które Ci składamy. A.



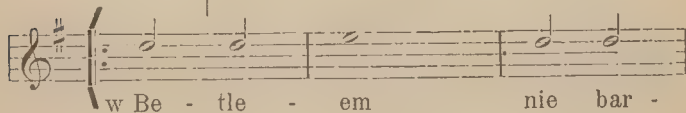
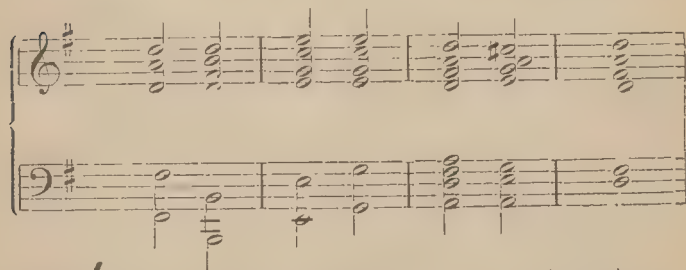
PIEŚŃ.

Anioł pasterzom mówił.





Chry - stus się nam na - ro - dził.

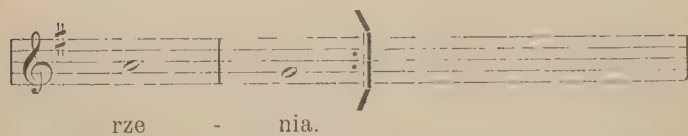
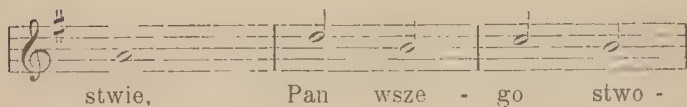
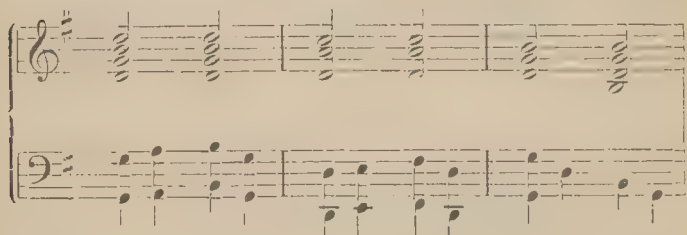
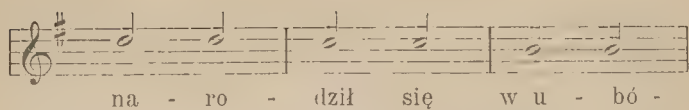


w Be - tle - em nie bar -



dzo po - dłem mie - ście





2. Chcąc się tego dowiedzieć—Poselstwa wesolego, — Bieżeli do Betleem skwapliwie. — Znaleźli dziecię w żłobie, — Maryą z Józefem.

3. Jaki Pan chwały wielkiej — Uniżył się z wysokości, — Pałacu kosztownego żadnego, — Nie miał zbudowanego, — Pan wszego stworzenia.

4. O dziwne narodzenie, — Nigdy nie wysławione; — Poczęła Panna Syna w czystości, — Porodziła w całości — Panieństwa swojego.

5. Już się ono spełniło, — Co pod figurą było, — Aaronowa różeczka zielona — Stała się nam kwitnąca, — I owoc rodząca.

6. Słuchajcież Boga Ojca, — Jako Go wam zaleca: Ten ci jest Syn najmilszy, jedyny, — Wam w raju obiecany, — Tego wy słuchajcie.

7. Bogu bądź cześć i chwała, — Któraby nie ustała, Jak Ojcu, tak i Jego Synowi, I Świętemu Duchowi — W Trójcy jedynemu. Amen.

PIEŚN.

Pan z nieba.



Pan z nie-ba i zło-na Oj-ca przy - cho-dzi.

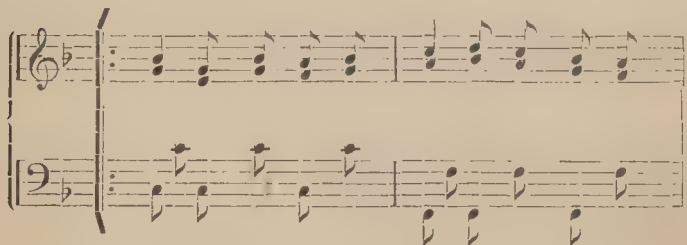




O - to się z Ma-ry - i dziś Je-zus ro - dzi;



Ła-ski przy-no - si, kto o nie pro - si



od - pu - szcza grze-chy da - je po - cie - chy





2. Przystąpmy do tronu z swemi prośbami. — Którego oczęta spłynęły łzami, — Niech łaska, Boże, Twoja wspomóż; — Zlituj się Panie, oddal karanie — Od nas grzesznych ludzi, gdy trąba wzbudzi.

3. Pamiętaj na dobroć, co się to stało, — Żeś przyjął z Maryi nieczemne ciało; — Panna nosiła, Panna powiła, — Grzały pieluszki, czcili pastuszki, — Monarchy witali, gdy Cię poznali.

4. A siano i żłóbek i bydłał dwoje, — Bawiły pieszczotne ciałeczko Twoje — Powieczki z łzami; jakby perłami — Przy piersiach snęły, gdy zatoneły, — Sam robaczek w głodzie, a świat w wygodzie.

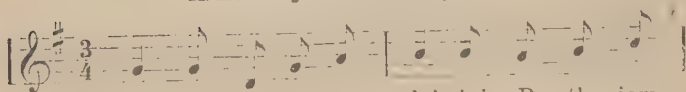
5. O Panie Tyś z Ojca, Tyś światło z Boga, — Ubogiś i Twoja Matka uboga; — Te czynią kroki boskie wyroki, — Aby stworzony człowiek korony Dostał przez Ciebie i mieszkał w Niebie

6. Wejrzyj o Nadziejo! Dawco zbawienia — Na nędznych ubogich, któremu pienia Oddają zorze, ziemia i morze, — Co tylko czuje kołem się snuje: — Jan jeszcze w żywocie, znał Cię w istocie.

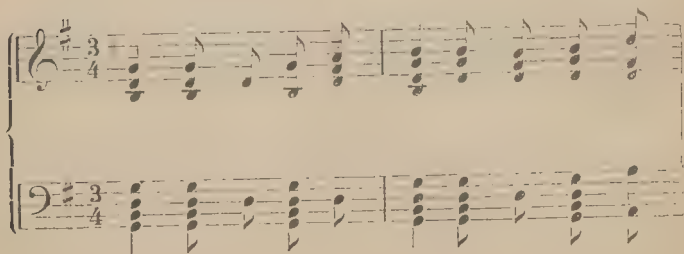
7. Te same czynimy Tobie i Temu — Ojcu i Duchowi w Bóstwie równemu; — Brzmiące okrzyki przez swe języki, — Głębokie dzięki, Święty na wieki, Troisty jedyny, odpuść nam winy. Amen.

PIEŚŃ.

Dzisiaj w Betlejem.

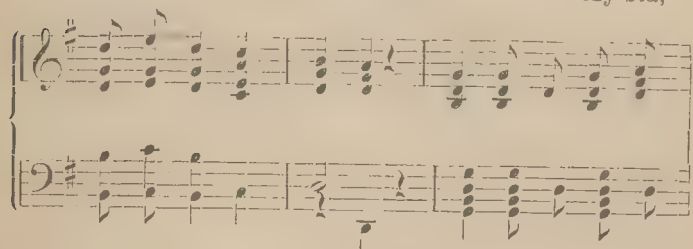


Dzi - siaj w Be - tle - jem, dzi - siaj w Be - tle - jem,





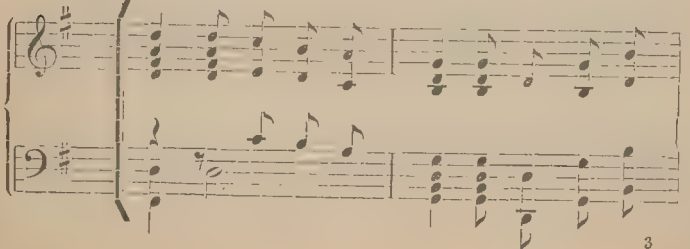
we-so-ła no - wi-na. że Pan-na czy-sta,



że Pan-na czy-sza po-ro-dzi-ła Sy-na.



Chry-stus się ro - dzi, Pan o-swo - bo - dzi,

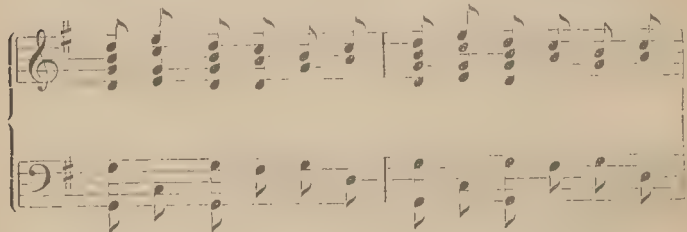




A - nie - li gra - ją, Kró - le wi - ta - ją,



Pa - ste - rze śpie - wa - ją, by - dę - ta kłę - ka - ją,



cu - da, cu - da o - gła - sza - ją.



2. Marya, Panna, Dzieciątko piastuje, -- I Józef stary Ono pielęgnuje.—Chrystus i t. d.

3. Choć w stajeneczce Panna Syna rodzi,—Przebież On wkrótce ludzi oswobodzi.—Chrystus i t. d.

4. I trzech królowie od wschodu przybyli — I dary Panu kosztowne złożyli.—Chrystus i t. d.

5. Pójdźmyż też i my, przywitać Jezusa, — Króla nad królmi uwielbić Chrystusa.—Chrystus i t. d.

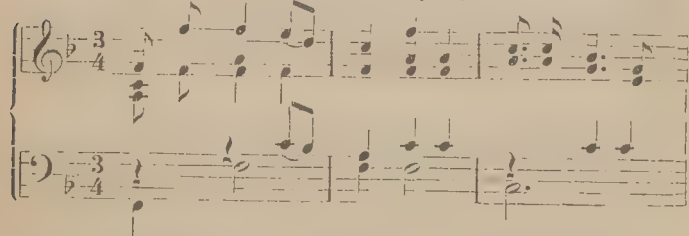
6. Bądź pozdrowiony, Boże nieskończony, -- Sławiemy Ciebie, Jezu niezmierny.—Chrystus i t. d. Amen

PIEŚŃ.

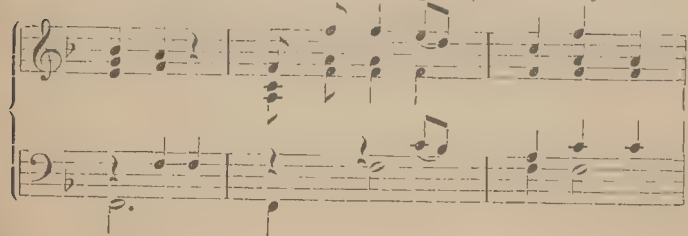
Słyszę z nieba muzykę.



Sly - szę z nie - ba mu - zy - kę i a - niel - skie

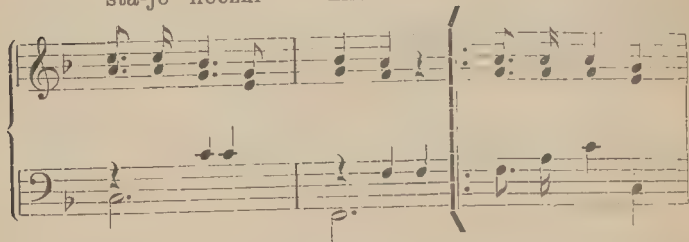
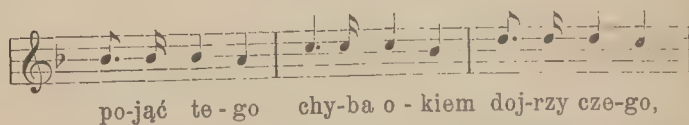


pie - śni. Sła - wią Bo - ga, że się do

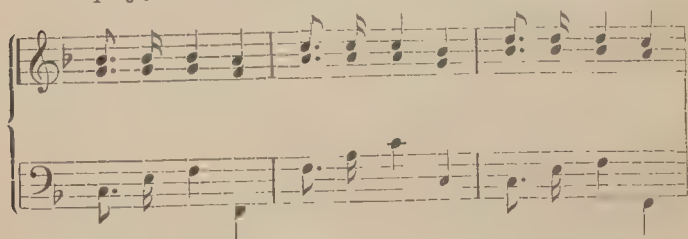
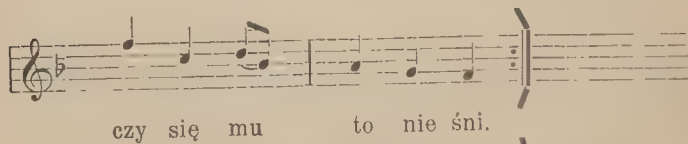




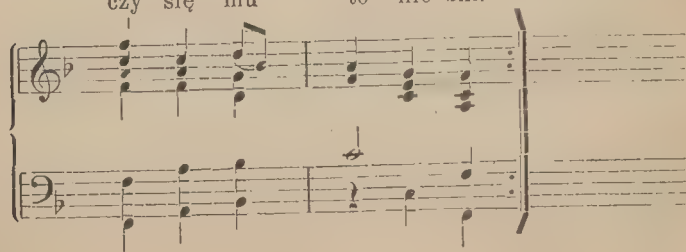
sta-je - neczki mieści. Nie chce ro-zum

po-jać te - go chy-ba o - kiem doj-rzy cze-go,

czy się mu to nie śni.



2. Słyszę z Nieba muzykę, jużci to na jawie, —
Wyśpiewują o takiej dziwnej Boskiej sprawie: — Że Bóg
przyjął stan człowieka, — Panieńskiego łaknie mleka, —
Ku ludzkiej naprawie.

3. Skoczmyż rażno, kto pierwwej do szopy przy-
skoczy — Jużci widzę, co nigdy nie widziały oczy: —
Wespół bydło z Aniołami — Bije w ziemię kolanami, —
Do żłobka się tłoczy.

4. A kto moje bydlęta nauczył mądrości? — Kto
im podał do serca naukę miłości? — Iż przed Dzieciną
małeńką; — I przed Jego matuleńką — Padły w uprzej-
mości.

5. Pozwólże mi matenko szczęśliwa i święta, —
Wziąć na ręce Synaczka, aby te rączęta, — Duszę moją
zapaliły, — I z więzienia uwolniły, — Zdjąwszy z onej
pęta. Amen.

PIEŚŃ.

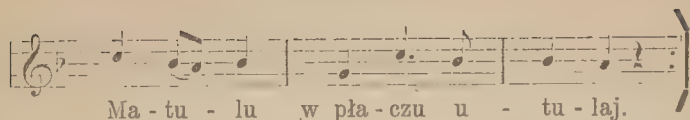
Lulajże Jezuniu.

Lu-laj-że Je-zu-niu mo-ja pe-

reł - ko, lu - laj - że Je - zu - niu

me pie - ści - deł - ko, Lu - laj - że

Je - zu - niu, lu - laj - że, lu - laj; a - ty - Go



2. Zamknijże zmrużone płaczem powieczki,—Utul-
że zemdlone łkaniem wardzeczki.—Lulajże Jezuniu i t. d.

3. Dam ja Jezusowi słodkich jagódek,—Pójdę
z Nim w Matuli serca ogródek.—Lulajże Jezuniu i t. d.

4. Dam ja Jezusowi z chlebem maselka,—Włożę
ja kukielkę w Jego jaselka.—Lulajże Jezuniu i t. d.

5. Lulajże piękniuchny mój Aniołeczku,—Lulajże
wdzięczniuchny świata kwiateczku.—Lulajże Jezuniu i t. d.

6. Lulajże Różyczko najozdobniejsza,—Lulajże
Lilijko najprzyjemniejsza.—Lulajże Jezuniu i t. d.

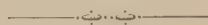
7. Dam ja Ci słodkiego Jezu cukierka,—Rodzen-
ków, migdałów, co mam w pudełku.—Lulajże Jezuniu i t. d.

8. Lulajże przyjemna oczom Gwiazdeczko.—Lulaj
najsłodsze świata Słoneczko.—Lulajże Jezuniu i t. d.

9. Dam ja maleńkiemu piękne jabłuszko,—Ma-
teńki kochanej dam Mu serduszko.—Lulajże Jezuniu i t. d.

10. Cyt, cyt, cyt niech zaśnie małe Dzieciątko,—
Patrz, jak Ono śpi, to Niemowlątko.—Lulajże Jezuniu i t. d.

11. Cyt, cyt, cyt wszyscy się ztąd zabierajcie,—
Mojego Dzieciątka nie przebudzajcie.—Lulajże Jezuniu, lu-
lajże, lulaj; a ty go Matulu w płaczu utulaj. Amen.



PIEŚŃ.

Jakaż to Gwiazda.



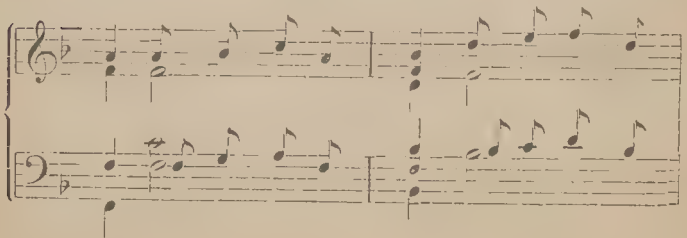
Ja - każ to gwia - zda błyszczy na wscho - dzie,



gwia - zda no - we - go i - mie - nia.

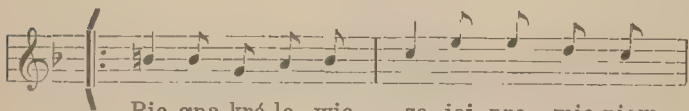
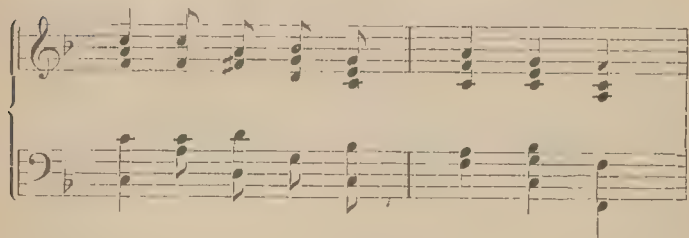


Mędrycy wo - ła - ją: cieszą się na - ro - dzie,

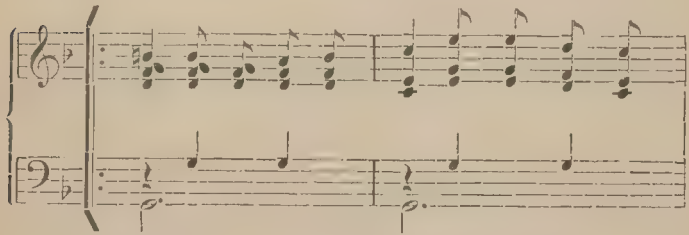




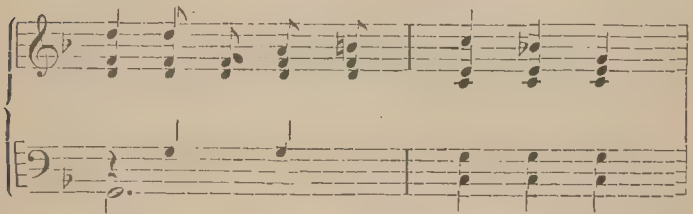
to gwia - zda twe - go zba - wie - nia.



Bie-gną kró-lo - wie za jej pro - mie-niem



a za kró - la - mi tłum lu - dów,

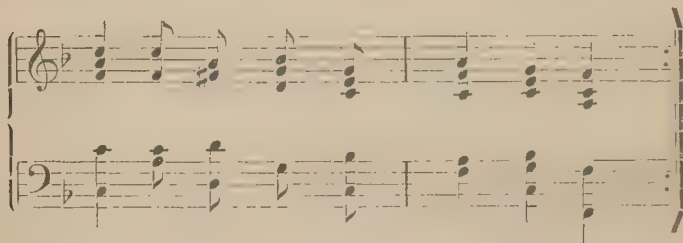




bo im ta gwiazda świe - ci zba - wie-niem,



bo im zwia - stu - je cud cu - dów.



2. Ten co nam później miał być przykładem, —
W miłości w poświęceniu, — Dziś z niezgłębionych wy-
roków bożych — Zrodzon w nędzy poniżeniu, — W garście
barłogu skrył świętą głowę, — Palmę światłości, męczeń-
stwa, — Co światu życie miała dać nowe, — Nad błędem
odnieść zwycięstwa.

3. Zadrżała zbrodnia, pękły kajdany, — Gdyś Bo-
że zstąpił na ziemię. — Wolen przesądów niepokala-
ny, — Ludzkie z pęt wybawić plemię, — I do człowieka
zniżon postaci, — Wśród ziemskich cierpień i znoju. — Ucząc
jak w bliźnich kochać współbraci, — Rzucasz nam gałąź
pokoju.

4. Jak czić wiński nie urodzenie, — Lecz osobistą zasługę, — W nędzarzu widzieć twoje stworzenie, — Słodzić mu przykrą żeglugę. — Jak mamy Ciebie o wielki Boże, — Nad wszystko wielbić miłować, — W ciernistym życiu, znosząc ból wszelki, — Stałość męczeńską zachować.

5. Panie, ta gwiazda co mędrców wiodła, — Do Chrystusowej kolebki, — Niech nas do łask Twych prowadzi źródła, — Światowe przyemi połyski, — Do ostatniego życia poniku, — Boskiego światła udziela, — Byśmy zająć mogli po jej promyku, — Do stóp świętych Zbawiciela. Amen.



PIEŚŃ.

Narodził się Jezus.

Na-ro-dził się Je-zus w-staj-ni u-bo-
 giej. U-ni-żył ma-je-stat



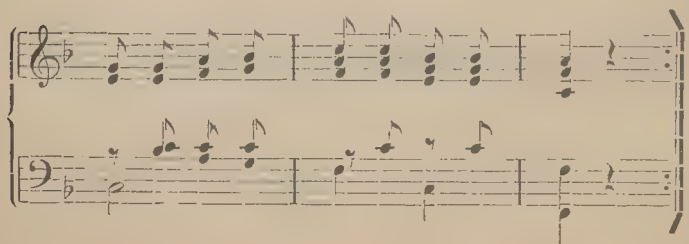
cho-ciaż Pan sro - gi, Bę - dąc sy - nem



Naj - wyż - sze - go nie miał miej - sca



godniej-sze-go w swo-jej o - so - bie.



2. W stajni z bydlętami gospodą staje,—Ubogim pastuszkom w pole znać daje:—Wszyscy się ze snu porwali —Skoro światłość oglądali—Po nad Betleem.

3. A gdy usłyszeli Anielskie pienie,—Że się narodziło ludzkie zbawienie,—Krzyknął jeden na drugiego,—Pójdźmy oglądać nowego—Gościa na ziemi.

4. A gdy pastuszkowie pokłon oddali— Wcielone-mu Bogu powinszowali. — Potem kładli swoje dary,— Przyjmij od nas te ofiary—Jezu nasz drogi. Amen.

PIEŚŃ.

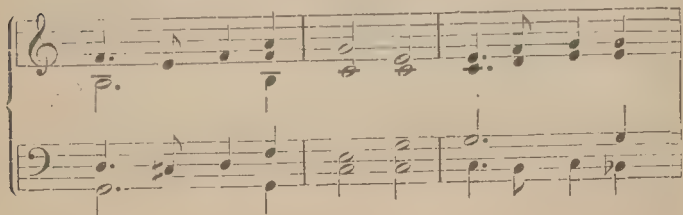
Mędrcy świata.

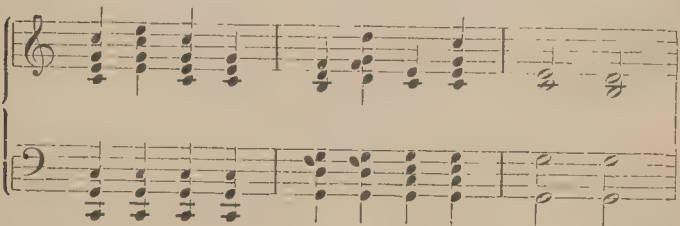
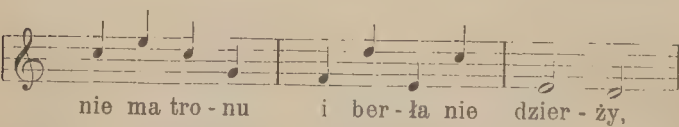
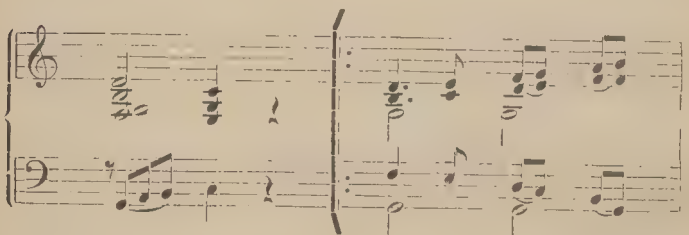
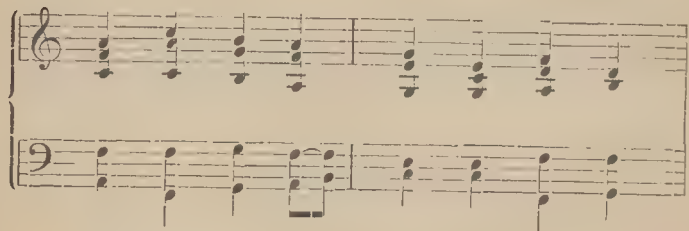
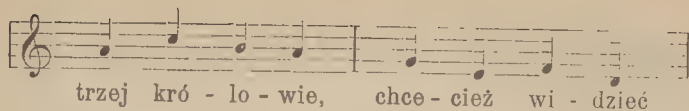


Mędr - cy świa - ta, mo - nar - cho - wie,



gdzie spiesznie dą - ży - cie? Powiedzcież nam







A pro - ro - ctwo Je - go zgo - nu



już się w świe - cie sze - rzy.



2. Mędrcy świata złość okrutna,—Dziecię prześladowuje.—Wieść okropna wieść to smutna—Herod spiszek knuje.—Nie monarchów nie odstrasza,—Ku Betleem spieszą,—Gwiazda Zbawcę im ogłasza.—Nadzieję się cieszą.

3. Przed Maryją stoją społem—Niosą Dziecku dary.—Przed Jezusem biją czołem,—Składają ofiary.—Trzykroć szczęśliwi królowie,—Któż wam nie zazdrości?—Cóż my damy,—Kto nam powie:—Pałają z miłości.

4. Oto jak każą kapłani,—Damy dar troisty:— Mo-
dły, pracę, niosąc w dani,—I żar serca czysty.—To ka-
dzidło, mirę, złoto—Niesiem Jezu szczerze,—Dajem to
z serca ochotą,—Przyjm od nas w ofierze.



PIEŚŃ.

Hej bracia.

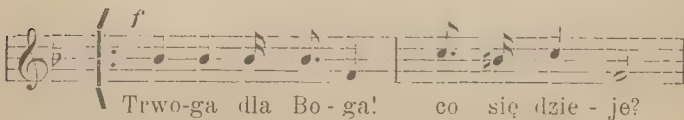


Hej bra-cia czy śpi - cie? czy wszyscy ba-czy-cie?



Dzi - wy nie - sły-cha-ne, dzi-wy nie - sły-cha-ne!





2. I my też baczmy, ale się boimy,—Patrzac na te dziwy.—Trwoga dla Boga! co się dzieje?—Od strachu serce truchleje.

3. Niebo otworzone, wojska niezliczone — Anielskie widzimy. — Trwoga dla Boga! co się dzieje? — Od strachu serce truchleje.

4. Hej bracia słuchajcie, nie się nie strachajcie,—Coś to wesołego.—Niechaj minie od nas trwoga,—Posłowie to są od Boga.

5. Anieli śpiewają, nam opowiadają:—Pokój pożądaný. —Więc się już nie lękajmy,—Bogu z nimi chwałę dajmy.

6. Hej pasterze mili, dzisiaj o tej chwili,—Chrystus się narodził. — Trwoga dla Boga! niechaj minie,—Nowina ta kiedy słynie.

7. Do Betleem bieście, tam Dziecię znajdziecie, —W żłobie położone. Pójdźmy, pójdźmy nie mieszkajmy, —A Dzieciatko oglądajmy.

8. Wszak drogi nie wiele, pójdźmy jeno śmieie, —Do Betleem prosto. — Pójdźmy, pójdźmy nie mieszkajmy;—Dzieciąteczka poszukajmy.

9. Otóż pożądane miejsce ukazane, — Stajnia z Dzieciątczkiem.—Za to Bogu pokłon dajmy —Dzieciąteczko przywitajmy.

10. Lecz wprzód bracie śmieie — Zajrzyj, co się dzieje, po cichu z daleka,—Byśmy w czym nie przeszkodzili,—Dzieciątka nie przebudzili.

11. Stajnia nie zamknięta, wszystka napełniona — Światłością niebieską.—Aniołowie usługują, —Radość wielką pokazują.

12. Nie wzgardzi i nami,—Chociaż pastuszkami—Pan ten narodzony, — Boć do niego przystęp mają—Bydła, co mu cześć dają.

13. Bądź zdrowa Matuchno,—Ty, coś ubożuchno—Boga porodziła —Puśćże nas do Syna Twego,—Z Ciebie dziś narodzonego.

14. Pójdźcież, oglądajcie, — Bogu pokłon dajcie—W ciele maluchnemu.—Cuda dziwy niesłychane,—Bóstwo na ziemi widziane!

15. Witajże dzieciątko, małe pacholátko,—Zdawna
pożądane. —Witajże nasz Zbawicielu,—Dusz naszych Od-
kupicielu.

16. Bardzośmy pragnęli, i sobie życzyli—Narodze-
nia Twego. —Dziś się z niego weselimy; — Tobie dzięki
oddajemy:

17. Żeś się nam objawił,—Wesela nabawił—Pra-
wie niebieskiego. — Niechże Twe pocałujemy pieluszki,
niż odejdziemy.

18. Już się powracajmy, —Hej! hej! wykrzykajmy—
Z miłości ku Bogu. —Wesoło wszyscy śpiewajmy,—Zba-
wiciela wychwalajmy. Amen.



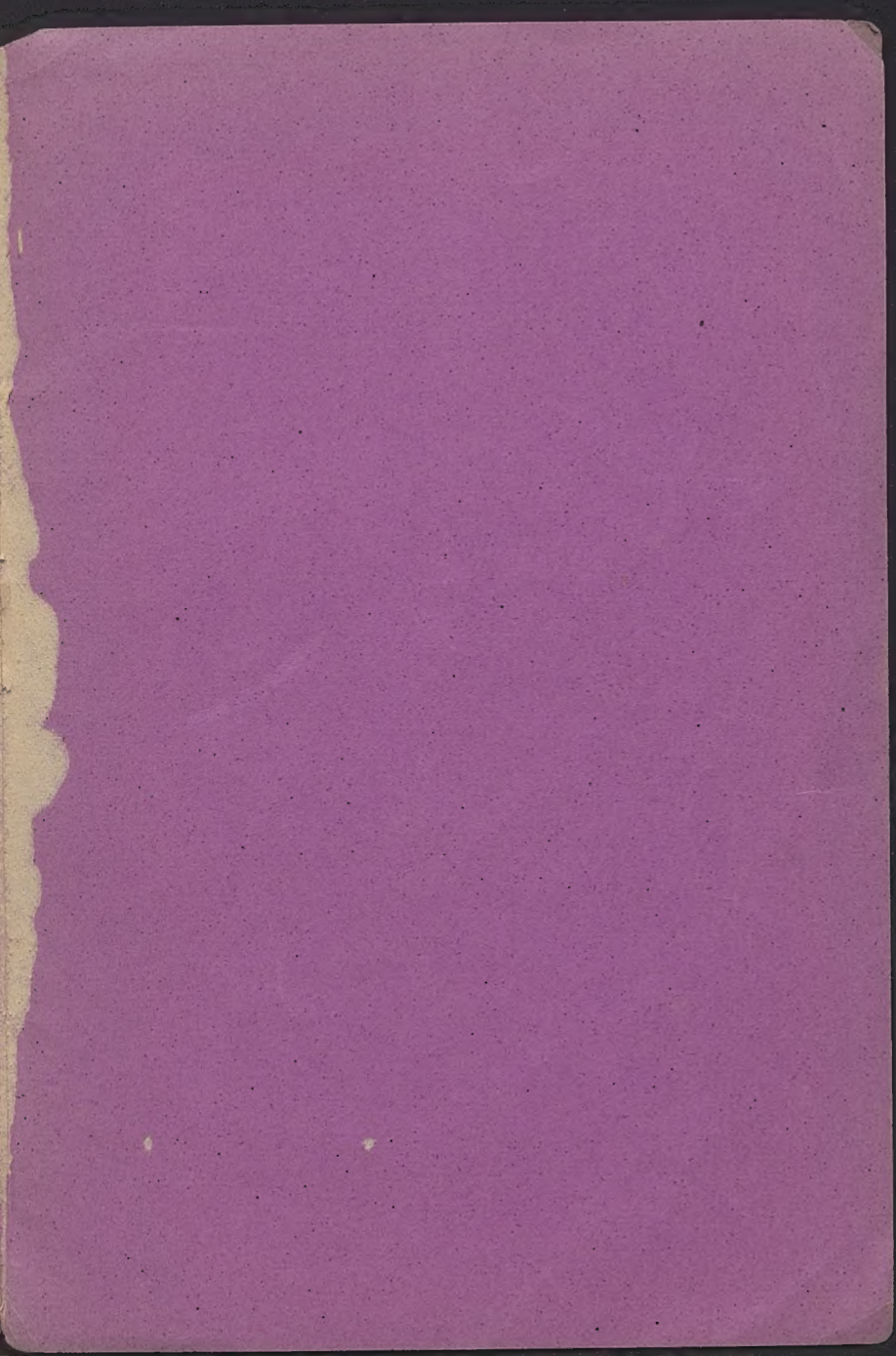
Do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa
w Warszawie i G. Gebethnera i Sp. w Krako-
wie znajdują się następujące śpiewniki kościelne
z melodyjami do śpiewu i harmoniją na organy
i fortepian; wydawnictwa X. K. Grabowskiego.

I.	Pieśni Adwentowe.	Cena kop.	15
II.	Kolendy		30
III.	Pieśni postne i Gorzkie żale		15
IV.	Pieśni Wielkanocne i na Zielone Świątki		12
V.	Nabożeństwo Majowe i Październikowe		30
VI.	Pieśni na Boże Ciało i responsoria na 4 gł.		35
VII.	Pieśni do Pana Jezusa		15
VIII.	Pieśni o Świętych Pańskich		25
IX.	Pieśni Przygodne		15
X.	Pieśni za dusze zmarłych		12

Tegoż Autora:

Katechizm dla dzieci przygotowujących się do pierwszej Spowiedzi i Komunii świętej.	Cena kop.	— 5
Cuda Matki Boskiej Leśniowskiej		— 15
Nauki Majowe z dodaniem na każdy dzień cudów Matki Boskiej Jasno-Górskiej		— 30
Historya Kościoła Rzymsko-Katolickiego w ży- ciorysach. Tomów XIII.		1 50
Żywoty Świętych, Błogosławionych, Święto- bliwych Polaków i Polek. Tomów XII.		2 50





7.50